

Miąsz gra prosto. Tak było na pierwszych koncertach i na pierwszej płycie. I tak jest nadal. Może teraz nawet jeszcze prościej? Na debiutanckim albumie pojawiło się przecież mnóstwo gości i to tak znamienitych, jak Jacek Kleyff, Czesław Mozil, Budyń, Jacek Bieleński, Słoma i Ziuł Gralak. Promując debiut Miąsz zagrał ponad 100 koncertów i zagrał je niemal wszędzie: od ulicznych skwerów po sceny największych polskich festiwali. Laureaci Famy 2010 przez ostatnie pięć lat zarazili niemal cały kraj swoim bezkompromisowym poczuciem humoru, swojską melodyjnością i prawdą tekstów. Gdzie się nie pojawią, cała sala śpiewa z nimi.

Rok po debiucie wydają drugi album pt „STOP GMO”. Znakomicie brzmiący (to zasługa mistrzów Borsa i Macuka oraz studia Sarasvati w Wolimierzu), ale wciąż bezpretensjonalny, pełen spontanicznej energii i radości życia. Joanna Ewa Zawłocka, Sebastian Pikula i Krzysztof Karol Gadzało z równą beztróską cytują Beatę Kozidrak (lubelskie pochodzenie zobowiązuje), jak i pytają o rolę artysty i sztuki we współczesnym świecie.

Ich podstawowe instrumentarium to wciąż głos, kontrabas, gitara, akordeon, ukulele i piła. Łączą akustyczny folk, blues, jazz i reggae – często w tej samej piosence. Grają muzykę lekką, łatwą i przyjemną. I wcale się tego nie wstydzą.

[facebook.com/miasz](https://www.facebook.com/miasz)